

DZIENNIK BIAŁOSTOCKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: BIAŁYSTOK, Rynek Kościuszki Nr 1, telefon 63.

Jeszcze jedna sanacja czeka rząd

Tym razem będzie to uzdrowienie stosunków na Kresach

Wydarzenia jakie rozegrały się przed kilku dniami na wschodzie Rzeczypospolitej, które, dzięki jedynie przytomności umysłu miejscowych władz politycznych, nie przybrały nieobliczalnych wprost rozmiarów, dały poważnie do myślenia rządowi.

Jak się dowiadujemy, w związku z wykryciem ostatniego spisku dywersyjno-bandyckiego na Kresach rząd zamierza zwołać specjalną konferencję, poświęconą zagadnieniu sanacji stosunków na naszej rubież wschodniej.

Na konferencję zaproszeni będą między innymi przedstawiciele wszystkich ugrupowań sejmowych.

Na naradzie przedewszystkiem istniejąca już „Komisja rzeczoznawców” (posłowie St. Grzesiński, Niedziałkowski, sen. Kasznica, p. Loewenhertz i inni) przedstawi odpowiednie referaty.

Następnie odbędzie się szczegółowa dyskusja. Według otrzymanych przez nas informacji, sfery sejmowe noszą się z zamiarem zaplanowania rządowej utworzenia specjalnego urzędu, którego prace poświęcone

byłyby jedynie sprawom kresowym.

Urząd ten, pomimo zupełnie autonomicznego charakteru, ma być częścią składową ministerstwa spraw wewnętrznych.

Według wszelkich danych, takie rozwiązanie kwestii położa wreszcie kres karygodnej bezczynności ministerstwa spraw wewnętrznych i, rozpoczynając oddawaną już projektowaną i zapowiedzianą reorganizację tego ministerstwa, zapoczątkuje upragnioną sanację chorych stosunków kresowych.

Wstyd doprawdy, że nasze województwa wschodnie, gdzie nikt nie był pewien swego miejsca i życia, gdzie o każdej porze dnia lub nocy, spokojni obywatele narażeni byli na niespodziewane a niemiłe odwiedziny bandyckie, przypominają stosunki meksykańskie lub pampasy amerykańskie.

Może wreszcie, przez powołanie do życia nowego urzędu, na którego czele stanąć musi człowiek energiczny i bezwzględnie uczciwy, doczekamy się chwili, że nasze wschodnie rubieże, przestaną być terenem ciągłych alarmów i niepokoju.

Konwencja o uregulowanie ruchu kolejowego między Polską i Sowietami została podpisana

W wyniku odbywających się w Warszawie sześciotygodniowych rokowań dn. 24 b. m. o godz. 8ej m. 45 wiecz. w sali konferencyjnej ministerstwa spraw zagranicznych podpisana została konwencja o uregulowaniu ruchu kolejowego: osobowego i towarowego między Rzeczypospolitą Polską a Rosją sowiecką.

Konwencję ze strony polskiej podpisał pp.: Bronisław Chodkiewicz — przedstawiciel delegacji polskiej, naczelnik wydziału komunikacji zagranicznych z zachodem w ministerstwie kolei żelaznych, Franciszek Moskwa — naczelnik wydziału pasażerskiego, Kazimierz Tyszyński — naczelnik wydziału komunikacji zagranicznych z wschodem. Ze strony Rosji pp.: Biełodowski — przewodniczący delegacji sowieckiej, Ironow — prezes rady zarządzającej ko-

lei południowych, Miałkow — przedstawiciel handlowy S. S. R., oraz Orłow — naczelnik wydziału taryfowo-ekonomicznego ludowego komisariatu komunikacji.

Konwencja przewiduje ruch graniczny przez punkty już otwarte, więc Stojce, Nicorole, Zdobunowo—Szepietówka i Powołoczyska—Wołoczyska, oraz przez punkty, które w wyniku konwencji będą otwarte: Mikaszewice—Zytkowice, Zachacz—Farynowo. Przejście Olechnowice — Radoszkowice dla ruchu będzie otwarte po urzędzeniu stacji po stronie rosyjskiej.

Konwencja podlega ratyfikacji, a dokumenty ratyfikacyjne będą wymienione w Warszawie. Umowa uzyskuje moc prawną po upływie 15 dni od chwili wymiany dokumentów ratyfikacyjnych.

Unia międzyparlamentarna

Na posiedzeniu Rady Unii międzyparlamentarnej odbytym 5 kwietnia w Bazylei, uchwalono porządek dziennej XXII konferencji, zwołanej do Berna na 22 sierpnia. W skład delegacji członkowie parlamentów białoruskiego i polskiego poczem do Genui. Tym odbędzie się ostatnie posiedzenie uroczyste konferencji oraz przyjęcie przez Łucę Narodów.

Na porządku dziennym konferencji staną następujące kwestie: 1) kontrola polityki zagranicznej przez ciała prawodawcze i 2) zastada jawności 2) aktualne kwestie ekonomiczne zwłaszcza związane z reparacją 3) kwestia ograniczenia zbrojeń na podstawie ogólnej konwencji i wzajemnych umów interesowanych państw.

Serum przeciw szkarlatynie

Na zeb. lek. stanu noworodka leżący w szpitalu noworodków lekarz zawiadomił członka labo- ratorium miejskiego dr. Klingera, że wypróbował na przeszło 500 dzieciach serum przeciwko

Komisja rozbrojeńska nie odbyła się jednak w Bazylei i ma się zebrać niebawem w Paryżu celem przygotowania referatu. Delegat polski należy do tej Komisji w której głównie zasiadają wojsk. 4) kwestia emigracji i imigracji, 5) zmiana statutu w kierunku rozdziału głosów delegacji w stosunku do udziału członków sejmów (chambres populaires) w grupach narodowych.

Kwestia mniejszości narodowych nie zostanie postawiona na porządku dziennym przyszłej konferencji.

W obradach białostockich uczestniczył prezes grupy polskiej prof. Dembiński, który zda sprawę ze swego udziału w połowie maja b. r.

Dziś przyjeżdża do Warszawy nasi rodacy wypuszczeni z więzień bolszewickich

Warszawa, 26 IV. Studniemastu męczenników za idee narodowe wraca do Matki Polski z bolszewickich kaźni.

Oto nazwiska tych, którzy wracają: 1. Adler Stanisław, 2. b. Aleksandrowicz Józef, 3. Aleksandrowicz Wiktor, 4. Alendowicz Władysław, 5. Andrzejewski Feliks, 6. Andrichowski Mikołaj, 7. Baran Andrzej, 8. Baranowski Józef, 9. Baranowski Józef, 10. Bielewicz Stanisław, 11. Bielewicz Stanisław, 12. Bielewicz Stanisław, 13. Bielewicz Stanisław, 14. Bielewicz Stanisław, 15. Bielewicz Stanisław, 16. Bielewicz Stanisław, 17. Bielewicz Stanisław, 18. Bielewicz Stanisław, 19. Bielewicz Stanisław, 20. Bielewicz Stanisław, 21. Bielewicz Stanisław, 22. Bielewicz Stanisław, 23. Bielewicz Stanisław, 24. Bielewicz Stanisław, 25. Bielewicz Stanisław, 26. Bielewicz Stanisław, 27. Bielewicz Stanisław, 28. Bielewicz Stanisław, 29. Bielewicz Stanisław, 30. Bielewicz Stanisław, 31. Bielewicz Stanisław, 32. Bielewicz Stanisław, 33. Bielewicz Stanisław, 34. Bielewicz Stanisław, 35. Bielewicz Stanisław, 36. Bielewicz Stanisław, 37. Bielewicz Stanisław, 38. Bielewicz Stanisław, 39. Bielewicz Stanisław, 40. Bielewicz Stanisław, 41. Bielewicz Stanisław, 42. Bielewicz Stanisław, 43. Bielewicz Stanisław, 44. Bielewicz Stanisław, 45. Bielewicz Stanisław, 46. Bielewicz Stanisław, 47. Bielewicz Stanisław, 48. Bielewicz Stanisław, 49. Bielewicz Stanisław, 50. Bielewicz Stanisław, 51. Bielewicz Stanisław, 52. Bielewicz Stanisław, 53. Bielewicz Stanisław, 54. Bielewicz Stanisław, 55. Bielewicz Stanisław, 56. Bielewicz Stanisław, 57. Bielewicz Stanisław, 58. Bielewicz Stanisław, 59. Bielewicz Stanisław, 60. Bielewicz Stanisław, 61. Bielewicz Stanisław, 62. Bielewicz Stanisław, 63. Bielewicz Stanisław, 64. Bielewicz Stanisław, 65. Bielewicz Stanisław, 66. Bielewicz Stanisław, 67. Bielewicz Stanisław, 68. Bielewicz Stanisław, 69. Bielewicz Stanisław, 70. Bielewicz Stanisław, 71. Bielewicz Stanisław, 72. Bielewicz Stanisław, 73. Bielewicz Stanisław, 74. Bielewicz Stanisław, 75. Bielewicz Stanisław, 76. Bielewicz Stanisław, 77. Bielewicz Stanisław, 78. Bielewicz Stanisław, 79. Bielewicz Stanisław, 80. Bielewicz Stanisław, 81. Bielewicz Stanisław, 82. Bielewicz Stanisław, 83. Bielewicz Stanisław, 84. Bielewicz Stanisław, 85. Bielewicz Stanisław, 86. Bielewicz Stanisław, 87. Bielewicz Stanisław, 88. Bielewicz Stanisław, 89. Bielewicz Stanisław, 90. Bielewicz Stanisław, 91. Bielewicz Stanisław, 92. Bielewicz Stanisław, 93. Bielewicz Stanisław, 94. Bielewicz Stanisław, 95. Bielewicz Stanisław, 96. Bielewicz Stanisław, 97. Bielewicz Stanisław, 98. Bielewicz Stanisław, 99. Bielewicz Stanisław, 100. Bielewicz Stanisław, 101. Bielewicz Stanisław, 102. Bielewicz Stanisław, 103. Bielewicz Stanisław, 104. Bielewicz Stanisław, 105. Bielewicz Stanisław, 106. Bielewicz Stanisław, 107. Bielewicz Stanisław, 108. Bielewicz Stanisław, 109. Bielewicz Stanisław, 110. Bielewicz Stanisław, 111. Bielewicz Stanisław, 112. Bielewicz Stanisław, 113. Bielewicz Stanisław, 114. Bielewicz Stanisław, 115. Bielewicz Stanisław, 116. Bielewicz Stanisław, 117. Bielewicz Stanisław, 118. Bielewicz Stanisław, 119. Bielewicz Stanisław, 120. Bielewicz Stanisław, 121. Bielewicz Stanisław, 122. Bielewicz Stanisław, 123. Bielewicz Stanisław, 124. Bielewicz Stanisław, 125. Bielewicz Stanisław, 126. Bielewicz Stanisław, 127. Bielewicz Stanisław, 128. Bielewicz Stanisław, 129. Bielewicz Stanisław, 130. Bielewicz Stanisław, 131. Bielewicz Stanisław, 132. Bielewicz Stanisław, 133. Bielewicz Stanisław, 134. Bielewicz Stanisław, 135. Bielewicz Stanisław, 136. Bielewicz Stanisław, 137. Bielewicz Stanisław, 138. Bielewicz Stanisław, 139. Bielewicz Stanisław, 140. Bielewicz Stanisław, 141. Bielewicz Stanisław, 142. Bielewicz Stanisław, 143. Bielewicz Stanisław, 144. Bielewicz Stanisław, 145. Bielewicz Stanisław, 146. Bielewicz Stanisław, 147. Bielewicz Stanisław, 148. Bielewicz Stanisław, 149. Bielewicz Stanisław, 150. Bielewicz Stanisław, 151. Bielewicz Stanisław, 152. Bielewicz Stanisław, 153. Bielewicz Stanisław, 154. Bielewicz Stanisław, 155. Bielewicz Stanisław, 156. Bielewicz Stanisław, 157. Bielewicz Stanisław, 158. Bielewicz Stanisław, 159. Bielewicz Stanisław, 160. Bielewicz Stanisław, 161. Bielewicz Stanisław, 162. Bielewicz Stanisław, 163. Bielewicz Stanisław, 164. Bielewicz Stanisław, 165. Bielewicz Stanisław, 166. Bielewicz Stanisław, 167. Bielewicz Stanisław, 168. Bielewicz Stanisław, 169. Bielewicz Stanisław, 170. Bielewicz Stanisław, 171. Bielewicz Stanisław, 172. Bielewicz Stanisław, 173. Bielewicz Stanisław, 174. Bielewicz Stanisław, 175. Bielewicz Stanisław, 176. Bielewicz Stanisław, 177. Bielewicz Stanisław, 178. Bielewicz Stanisław, 179. Bielewicz Stanisław, 180. Bielewicz Stanisław, 181. Bielewicz Stanisław, 182. Bielewicz Stanisław, 183. Bielewicz Stanisław, 184. Bielewicz Stanisław, 185. Bielewicz Stanisław, 186. Bielewicz Stanisław, 187. Bielewicz Stanisław, 188. Bielewicz Stanisław, 189. Bielewicz Stanisław, 190. Bielewicz Stanisław, 191. Bielewicz Stanisław, 192. Bielewicz Stanisław, 193. Bielewicz Stanisław, 194. Bielewicz Stanisław, 195. Bielewicz Stanisław, 196. Bielewicz Stanisław, 197. Bielewicz Stanisław, 198. Bielewicz Stanisław, 199. Bielewicz Stanisław, 200. Bielewicz Stanisław, 201. Bielewicz Stanisław, 202. Bielewicz Stanisław, 203. Bielewicz Stanisław, 204. Bielewicz Stanisław, 205. Bielewicz Stanisław, 206. Bielewicz Stanisław, 207. Bielewicz Stanisław, 208. Bielewicz Stanisław, 209. Bielewicz Stanisław, 210. Bielewicz Stanisław, 211. Bielewicz Stanisław, 212. Bielewicz Stanisław, 213. Bielewicz Stanisław, 214. Bielewicz Stanisław, 215. Bielewicz Stanisław, 216. Bielewicz Stanisław, 217. Bielewicz Stanisław, 218. Bielewicz Stanisław, 219. Bielewicz Stanisław, 220. Bielewicz Stanisław, 221. Bielewicz Stanisław, 222. Bielewicz Stanisław, 223. Bielewicz Stanisław, 224. Bielewicz Stanisław, 225. Bielewicz Stanisław, 226. Bielewicz Stanisław, 227. Bielewicz Stanisław, 228. Bielewicz Stanisław, 229. Bielewicz Stanisław, 230. Bielewicz Stanisław, 231. Bielewicz Stanisław, 232. Bielewicz Stanisław, 233. Bielewicz Stanisław, 234. Bielewicz Stanisław, 235. Bielewicz Stanisław, 236. Bielewicz Stanisław, 237. Bielewicz Stanisław, 238. Bielewicz Stanisław, 239. Bielewicz Stanisław, 240. Bielewicz Stanisław, 241. Bielewicz Stanisław, 242. Bielewicz Stanisław, 243. Bielewicz Stanisław, 244. Bielewicz Stanisław, 245. Bielewicz Stanisław, 246. Bielewicz Stanisław, 247. Bielewicz Stanisław, 248. Bielewicz Stanisław, 249. Bielewicz Stanisław, 250. Bielewicz Stanisław, 251. Bielewicz Stanisław, 252. Bielewicz Stanisław, 253. Bielewicz Stanisław, 254. Bielewicz Stanisław, 255. Bielewicz Stanisław, 256. Bielewicz Stanisław, 257. Bielewicz Stanisław, 258. Bielewicz Stanisław, 259. Bielewicz Stanisław, 260. Bielewicz Stanisław, 261. Bielewicz Stanisław, 262. Bielewicz Stanisław, 263. Bielewicz Stanisław, 264. Bielewicz Stanisław, 265. Bielewicz Stanisław, 266. Bielewicz Stanisław, 267. Bielewicz Stanisław, 268. Bielewicz Stanisław, 269. Bielewicz Stanisław, 270. Bielewicz Stanisław, 271. Bielewicz Stanisław, 272. Bielewicz Stanisław, 273. Bielewicz Stanisław, 274. Bielewicz Stanisław, 275. Bielewicz Stanisław, 276. Bielewicz Stanisław, 277. Bielewicz Stanisław, 278. Bielewicz Stanisław, 279. Bielewicz Stanisław, 280. Bielewicz Stanisław, 281. Bielewicz Stanisław, 282. Bielewicz Stanisław, 283. Bielewicz Stanisław, 284. Bielewicz Stanisław, 285. Bielewicz Stanisław, 286. Bielewicz Stanisław, 287. Bielewicz Stanisław, 288. Bielewicz Stanisław, 289. Bielewicz Stanisław, 290. Bielewicz Stanisław, 291. Bielewicz Stanisław, 292. Bielewicz Stanisław, 293. Bielewicz Stanisław, 294. Bielewicz Stanisław, 295. Bielewicz Stanisław, 296. Bielewicz Stanisław, 297. Bielewicz Stanisław, 298. Bielewicz Stanisław, 299. Bielewicz Stanisław, 300. Bielewicz Stanisław, 301. Bielewicz Stanisław, 302. Bielewicz Stanisław, 303. Bielewicz Stanisław, 304. Bielewicz Stanisław, 305. Bielewicz Stanisław, 306. Bielewicz Stanisław, 307. Bielewicz Stanisław, 308. Bielewicz Stanisław, 309. Bielewicz Stanisław, 310. Bielewicz Stanisław, 311. Bielewicz Stanisław, 312. Bielewicz Stanisław, 313. Bielewicz Stanisław, 314. Bielewicz Stanisław, 315. Bielewicz Stanisław, 316. Bielewicz Stanisław, 317. Bielewicz Stanisław, 318. Bielewicz Stanisław, 319. Bielewicz Stanisław, 320. Bielewicz Stanisław, 321. Bielewicz Stanisław, 322. Bielewicz Stanisław, 323. Bielewicz Stanisław, 324. Bielewicz Stanisław, 325. Bielewicz Stanisław, 326. Bielewicz Stanisław, 327. Bielewicz Stanisław, 328. Bielewicz Stanisław, 329. Bielewicz Stanisław, 330. Bielewicz Stanisław, 331. Bielewicz Stanisław, 332. Bielewicz Stanisław, 333. Bielewicz Stanisław, 334. Bielewicz Stanisław, 335. Bielewicz Stanisław, 336. Bielewicz Stanisław, 337. Bielewicz Stanisław, 338. Bielewicz Stanisław, 339. Bielewicz Stanisław, 340. Bielewicz Stanisław, 341. Bielewicz Stanisław, 342. Bielewicz Stanisław, 343. Bielewicz Stanisław, 344. Bielewicz Stanisław, 345. Bielewicz Stanisław, 346. Bielewicz Stanisław, 347. Bielewicz Stanisław, 348. Bielewicz Stanisław, 349. Bielewicz Stanisław, 350. Bielewicz Stanisław, 351. Bielewicz Stanisław, 352. Bielewicz Stanisław, 353. Bielewicz Stanisław, 354. Bielewicz Stanisław, 355. Bielewicz Stanisław, 356. Bielewicz Stanisław, 357. Bielewicz Stanisław, 358. Bielewicz Stanisław, 359. Bielewicz Stanisław, 360. Bielewicz Stanisław, 361. Bielewicz Stanisław, 362. Bielewicz Stanisław, 363. Bielewicz Stanisław, 364. Bielewicz Stanisław, 365. Bielewicz Stanisław, 366. Bielewicz Stanisław, 367. Bielewicz Stanisław, 368. Bielewicz Stanisław, 369. Bielewicz Stanisław, 370. Bielewicz Stanisław, 371. Bielewicz Stanisław, 372. Bielewicz Stanisław, 373. Bielewicz Stanisław, 374. Bielewicz Stanisław, 375. Bielewicz Stanisław, 376. Bielewicz Stanisław, 377. Bielewicz Stanisław, 378. Bielewicz Stanisław, 379. Bielewicz Stanisław, 380. Bielewicz Stanisław, 381. Bielewicz Stanisław, 382. Bielewicz Stanisław, 383. Bielewicz Stanisław, 384. Bielewicz Stanisław, 385. Bielewicz Stanisław, 386. Bielewicz Stanisław, 387. Bielewicz Stanisław, 388. Bielewicz Stanisław, 389. Bielewicz Stanisław, 390. Bielewicz Stanisław, 391. Bielewicz Stanisław, 392. Bielewicz Stanisław, 393. Bielewicz Stanisław, 394. Bielewicz Stanisław, 395. Bielewicz Stanisław, 396. Bielewicz Stanisław, 397. Bielewicz Stanisław, 398. Bielewicz Stanisław, 399. Bielewicz Stanisław, 400. Bielewicz Stanisław, 401. Bielewicz Stanisław, 402. Bielewicz Stanisław, 403. Bielewicz Stanisław, 404. Bielewicz Stanisław, 405. Bielewicz Stanisław, 406. Bielewicz Stanisław, 407. Bielewicz Stanisław, 408. Bielewicz Stanisław, 409. Bielewicz Stanisław, 410. Bielewicz Stanisław, 411. Bielewicz Stanisław, 412. Bielewicz Stanisław, 413. Bielewicz Stanisław, 414. Bielewicz Stanisław, 415. Bielewicz Stanisław, 416. Bielewicz Stanisław, 417. Bielewicz Stanisław, 418. Bielewicz Stanisław, 419. Bielewicz Stanisław, 420. Bielewicz Stanisław, 421. Bielewicz Stanisław, 422. Bielewicz Stanisław, 423. Bielewicz Stanisław, 424. Bielewicz Stanisław, 425. Bielewicz Stanisław, 426. Bielewicz Stanisław, 427. Bielewicz Stanisław, 428. Bielewicz Stanisław, 429. Bielewicz Stanisław, 430. Bielewicz Stanisław, 431. Bielewicz Stanisław, 432. Bielewicz Stanisław, 433. Bielewicz Stanisław, 434. Bielewicz Stanisław, 435. Bielewicz Stanisław, 436. Bielewicz Stanisław, 437. Bielewicz Stanisław, 438. Bielewicz Stanisław, 439. Bielewicz Stanisław, 440. Bielewicz Stanisław, 441. Bielewicz Stanisław, 442. Bielewicz Stanisław, 443. Bielewicz Stanisław, 444. Bielewicz Stanisław, 445. Bielewicz Stanisław, 446. Bielewicz Stanisław, 447. Bielewicz Stanisław, 448. Bielewicz Stanisław, 449. Bielewicz Stanisław, 450. Bielewicz Stanisław, 451. Bielewicz Stanisław, 452. Bielewicz Stanisław, 453. Bielewicz Stanisław, 454. Bielewicz Stanisław, 455. Bielewicz Stanisław, 456. Bielewicz Stanisław, 457. Bielewicz Stanisław, 458. Bielewicz Stanisław, 459. Bielewicz Stanisław, 460. Bielewicz Stanisław, 461. Bielewicz Stanisław, 462. Bielewicz Stanisław, 463. Bielewicz Stanisław, 464. Bielewicz Stanisław, 465. Bielewicz Stanisław, 466. Bielewicz Stanisław, 467. Bielewicz Stanisław, 468. Bielewicz Stanisław, 469. Bielewicz Stanisław, 470. Bielewicz Stanisław, 471. Bielewicz Stanisław, 472. Bielewicz Stanisław, 473. Bielewicz Stanisław, 474. Bielewicz Stanisław, 475. Bielewicz Stanisław, 476. Bielewicz Stanisław, 477. Bielewicz Stanisław, 478. Bielewicz Stanisław, 479. Bielewicz Stanisław, 480. Bielewicz Stanisław, 481. Bielewicz Stanisław, 482. Bielewicz Stanisław, 483. Bielewicz Stanisław, 484. Bielewicz Stanisław, 485. Bielewicz Stanisław, 486. Bielewicz Stanisław, 487. Bielewicz Stanisław, 488. Bielewicz Stanisław, 489. Bielewicz Stanisław, 490. Bielewicz Stanisław, 491. Bielewicz Stanisław, 492. Bielewicz Stanisław, 493. Bielewicz Stanisław, 494. Bielewicz Stanisław, 495. Bielewicz Stanisław, 496. Bielewicz Stanisław, 497. Bielewicz Stanisław, 498. Bielewicz Stanisław, 499. Bielewicz Stanisław, 500. Bielewicz Stanisław, 501. Bielewicz Stanisław, 502. Bielewicz Stanisław, 503. Bielewicz Stanisław, 504. Bielewicz Stanisław, 505. Bielewicz Stanisław, 506. Bielewicz Stanisław, 507. Bielewicz Stanisław, 508. Bielewicz Stanisław, 509. Bielewicz Stanisław, 510. Bielewicz Stanisław, 511. Bielewicz Stanisław, 512. Bielewicz Stanisław, 513. Bielewicz Stanisław, 514. Bielewicz Stanisław, 515. Bielewicz Stanisław, 516. Bielewicz Stanisław, 517. Bielewicz Stanisław, 518. Bielewicz Stanisław, 519. Bielewicz Stanisław, 520. Bielewicz Stanisław, 521. Bielewicz Stanisław, 522. Bielewicz Stanisław, 523. Bielewicz Stanisław, 524. Bielewicz Stanisław, 525. Bielewicz Stanisław, 526. Bielewicz Stanisław, 527. Bielewicz Stanisław, 528. Bielewicz Stanisław, 529. Bielewicz Stanisław, 530. Bielewicz Stanisław, 531. Bielewicz Stanisław, 532. Bielewicz Stanisław, 533. Bielewicz Stanisław, 534. Bielewicz Stanisław, 535. Bielewicz Stanisław, 536. Bielewicz Stanisław, 537. Bielewicz Stanisław, 538. Bielewicz Stanisław, 539. Bielewicz Stanisław, 540. Bielewicz Stanisław, 541. Bielewicz Stanisław, 542. Bielewicz Stanisław, 543. Bielewicz Stanisław, 544. Bielewicz Stanisław, 545. Bielewicz Stanisław, 546. Bielewicz Stanisław, 547. Bielewicz Stanisław, 548. Bielewicz Stanisław, 549. Bielewicz Stanisław, 550. Bielewicz Stanisław, 551. Bielewicz Stanisław, 552. Bielewicz Stanisław, 553. Bielewicz Stanisław, 554. Bielewicz Stanisław, 555. Bielewicz Stanisław, 556. Bielewicz Stanisław, 557. Bielewicz Stanisław, 558. Bielewicz Stanisław, 559. Bielewicz Stanisław, 560. Bielewicz Stanisław, 561. Bielewicz Stanisław, 562. Bielewicz Stanisław, 563. Bielewicz Stanisław, 564. Bielewicz Stanisław, 565. Bielewicz Stanisław, 566. Bielewicz Stanisław, 567. Bielewicz Stanisław, 568. Bielewicz Stanisław, 569. Bielewicz Stanisław, 570. Bielewicz Stanisław, 571. Bielewicz Stanisław, 572. Bielewicz Stanisław, 573. Bielewicz Stanisław, 574. Bielewicz Stanisław, 575. Bielewicz Stanisław, 576. Bielewicz Stanisław, 577. Bielewicz Stanisław, 578. Bielewicz Stanisław, 579. Bielewicz Stanisław, 580. Bielewicz Stanisław, 581. Bielewicz Stanisław, 582. Bielewicz Stanisław, 583. Bielewicz Stanisław, 584. Bielewicz Stanisław, 585. Bielewicz Stanisław, 586. Bielewicz Stanisław, 587. Bielewicz Stanisław, 588. Bielewicz Stanisław, 589. Bielewicz Stanisław, 590. Bielewicz Stanisław, 591. Bielewicz Stanisław, 592. Bielewicz Stanisław, 593. Bielewicz Stanisław, 594. Bielewicz Stanisław, 595. Bielewicz Stanisław, 596. Bielewicz Stanisław, 597. Bielewicz Stanisław, 598. Bielewicz Stanisław, 599. Bielewicz Stanisław, 600. Bielewicz Stanisław, 601. Bielewicz Stanisław, 602. Bielewicz Stanisław, 603. Bielewicz Stanisław, 604. Bielewicz Stanisław, 605. Bielewicz Stanisław, 606. Bielewicz Stanisław, 607. Bielewicz Stanisław, 608. Bielewicz Stanisław, 609. Bielewicz Stanisław, 610. Bielewicz Stanisław, 611. Bielewicz Stanisław, 612. Bielewicz Stanisław, 613. Bielewicz Stanisław, 614. Bielewicz Stanisław, 615. Bielewicz Stanisław, 616. Bielewicz Stanisław, 617. Bielewicz Stanisław, 618. Bielewicz Stanisław, 619. Bielewicz Stanisław, 620. Bielewicz Stanisław, 621. Bielewicz Stanisław, 622. Bielewicz Stanisław, 623. Bielewicz Stanisław, 624. Bielewicz Stanisław, 625. Bielewicz Stanisław, 626. Bielewicz Stanisław, 627. Bielewicz Stanisław, 628. Bielewicz Stanisław, 629. Bielewicz Stanisław, 630. Bielewicz Stanisław, 631. Bielewicz Stanisław, 632. Bielewicz Stanisław, 633. Bielewicz Stanisław, 634. Bielewicz Stanisław, 635. Bielewicz Stanisław, 636. Bielewicz Stanisław, 637. Bielewicz Stanisław, 638. Bielewicz Stanisław, 639. Bielewicz Stanisław, 640. Bielewicz Stanisław, 641. Bielewicz Stanisław, 642. Bielewicz Stanisław, 643. Bielewicz Stanisław, 644. Bielewicz Stanisław, 645. Bielewicz Stanisław, 646. Bielewicz Stanisław, 647. Bielewicz Stanisław, 648. Bielewicz Stanisław, 649. Bielewicz Stanisław, 650. Bielewicz Stanisław, 651. Bielewicz Stanisław, 652. Bielewicz Stanisław, 653. Bielewicz Stanisław, 654. Bielewicz Stanisław, 655. Bielewicz Stanisław, 656. Bielewicz Stanisław, 657. Bielewicz Stanisław, 658. Bielewicz Stanisław, 659. Bielewicz Stanisław, 660. Bielewicz Stanisław, 661. Bielewicz Stanisław, 662. Bielewicz Stanisław, 663. Bielewicz Stanisław, 664. Bielewicz Stanisław, 665. Bielewicz Stanisław, 666. Bielewicz Stanisław, 667. Bielewicz Stanisław, 668. Bielewicz Stanisław, 669. Bielewicz Stanisław, 670. Bielewicz Stanisław, 671. Bielewicz Stanisław, 672. Bielewicz Stanisław, 673. Bielewicz Stanisław, 674. Bielewicz Stanisław, 675. Bielewicz Stanisław, 676. Bielewicz Stanisław, 677. Bielewicz Stanisław, 678. Bielewicz Stanisław, 679. Bielewicz Stanisław, 680. Bielewicz Stanisław, 681. Bielewicz Stanisław, 682. Bielewicz Stanisław, 683. Bielewicz Stanisław, 684. Bielewicz Stanisław, 685. Bielewicz Stanisław, 686. Bielewicz Stanisław, 687. Bielewicz Stanisław, 688. Bielewicz Stanisław, 689. Bielewicz Stanisław, 690. Bielewicz Stanisław, 691. Bielewicz Stanisław, 692. Bielewicz Stanisław, 693. Bielewicz Stanisław, 694. Bielewicz Stanisław, 695. Bielewicz Stanisław, 696. Bielewicz Stanisław, 697. Bielewicz Stanisław, 698. Bielewicz Stanisław, 699. Bielewicz Stanisław, 700. Bielewicz Stanisław, 701. Bielewicz Stanisław, 702. Bielewicz Stanisław, 703. Bielewicz Stanisław, 704. Bielewicz Stanisław, 705. Bielewicz Stanisław, 706. Bielewicz Stanisław, 707. Bielewicz Stanisław, 708. Bielewicz Stanisław, 709. Bielewicz Stanisław, 710. Bielewicz Stanisław, 711. Bielewicz Stanisław, 712. Bielewicz Stanisław, 713. Bielewicz Stanisław, 714. Bielewicz Stanisław, 715. Bielewicz Stanisław, 716. Bielewicz Stanisław, 717. Bielewicz Stanisław, 718. Bielewicz Stanisław, 719. Bielewicz Stanisław, 720. Bielewicz Stanisław, 721. Bielewicz Stanisław, 722. Bielewicz Stanisław, 723. Bielewicz Stanisław, 724. Bielewicz Stanisław, 725. Bielewicz Stanisław, 726. Bielewicz Stanisław, 727. Bielewicz Stanisław, 728. Bielewicz Stanisław, 729. Bielewicz Stanisław, 730. Bielewicz Stanisław, 731. Bielewicz Stanisław, 732. Bielewicz Stanisław, 733. Bielewicz Stanisław, 734. Bielewicz Stanisław, 735. Bielewicz Stanisław, 736. Bielewicz Stanisław, 737. Bielewicz Stanisław, 738. Bielewicz Stanisław, 739. Bielewicz Stanisław, 740. Bielewicz Stanisław, 741. Bielewicz Stanisław, 742. Bielewicz Stanisław, 743. Bielewicz Stanisław, 744. Bielewicz Stanisław, 745. Bielewicz Stanisław, 746. Bielewicz Stanisław, 747. Bielewicz Stanisław, 748. Bielewicz Stanisław, 749. Bielewicz Stanisław, 750. Bielewicz Stanisław, 751. Bielewicz Stanisław, 752. Bielewicz Stanisław, 753. Bielewicz Stanisław, 754. Bielewicz Stanisław, 755. Bielewicz Stanisław, 756. Bielewicz Stanisław, 757. Bielewicz Stanisław, 758. Bielewicz Stanisław, 759. Bielewicz Stanisław, 760. Bielewicz Stanisław, 761. Bielewicz Stanisław, 762. Bielewicz Stanisław, 763. Bielewicz Stanisław, 764. Bielewicz Stanisław, 765. Bielewicz Stanisław, 766. Bielewicz Stanisław, 767. Bielewicz Stanisław, 768. Bielewicz Stanisław, 769. Bielewicz Stanisław, 770. Bielewicz Stanisław, 771. Bielewicz Stanisław, 772. Bielewicz Stanisław, 773. Bielewicz Stanisław, 774. Bielewicz Stanisław, 775. Bielewicz Stanisław, 776. Bielewicz Stanisław, 777. Bielewicz Stanisław, 778. Bielewicz Stanisław, 779. Bielewicz Stanisław, 780. Bielewicz Stanisław, 781. Bielewicz Stanisław, 782. Bielewicz Stanisław, 783. Bielewicz Stanisław, 784. Bielewicz Stanisław, 785. Bielewicz Stanisław, 786. Bielewicz Stanisław, 787. Bielewicz Stanisław, 788. Bielewicz Stanisław, 789. Bielewicz Stanisław, 790. Bielewicz Stanisław, 791. Bielewicz Stanisław, 792. Bielewicz Stanisław, 793. Bielewicz Stanisław, 794. Bielewicz Stanisław, 795. Bielewicz Stanisław, 796. Bielewicz Stanisław, 797. Bielewicz Stanisław, 798. Bielewicz Stanisław, 799. Bielewicz Stanisław, 800. Bielewicz Stanisław, 801. Bielewicz Stanisław, 802. Bielewicz Stanisław, 803. Bielewicz Stanisław, 804. Bielewicz Stanisław, 805. Bielewicz Stanisław, 806. Bielewicz Stanisław, 807. Bielewicz Stanisław, 808. Bielewicz Stanisław, 809. Bielewicz Stanisław, 810. Bielewicz Stanisław,

Spalenie bolszewika na sotsie

Straszny samosąd sponiewieranej ludności

Dokoła lumierałego komisarza tańczono przy dźwiękach harmonji

Gorliwym służbiście był komisarz bolszewicki Goldenwaizer, pełniący obowiązki dyktatora żywnościowego na powiat kostroniński. Gdy w kościele z podmiejskich wiosek ukazywało się jego auto otoczone kilkumastu kozakami, włościanie chłystkiem uciekali do lasu.

pozostawiając dobytek na łasce opatrności.

Goldenwaizer miał ustaloną sławę. O czynach tego człowieka krążyły w guberni kostronińskiej tak potworne legendy, że dla pewności każdy wolał posłuchać swe dobro i ukryć się jaknajdalej.

był nie spotkać się z nim oko w oko, co w najlepszym wypadku groziło chłostą, której z własnym sobie temperamentem oddawał się kozacy.

Dyktator żywnościowy, gdy chodziło o rekwirowanie zboża na potrzeby krasnoarmiejskich, nie liczył się z ludnością. Zgłodniałe ludności odbierał ostatnie z pasy przeznaczone na zasiewy. Oportyści oddawali w ręce kozaków, a niekiedy

zakopywał żywcem, lub wieszal za nogi na drzewach.

Wreszcie przebrała się miarka. Włościanie ze wsi Nikitino postanowili zgładzić Goldenwaizera ze świata. Krwawy komisarz wpadł w zastawioną pułapkę podczas przejażdżki świątecznej bez eskorty.

Chłopi zabili szofera, porabiali samochód, a Goldenwaizer przywiązany

do konńskiego ogropa, pobity i opłwany, w godnym pożalowania stanie powędrował do wioski.

Jeniec został zamknięty w chlewie razem z wienzami, a tymczasem na placu przed cerkwią zaczęto wznosić stos. Włościanie

nie żalowali drzewa.

nie żalowali smolnych szczepów ani słomy. Cała wioska przyjechała udzielić udziału w znoszeniu drzewa, na którym miał spłonąć znienawidzony komisarz.

O zachodzie słońca stos był gotowy. Uderzono w dzwony cerkiewne. Ze wszystkich stron zbiegli się lud dżiki i mściwy.

Goldenwaizera wyprowadzono pod ochroną dwudziestu najsilniejszych mężczyzn, bowiem inicjatorowie kaźni obawiali się, aby

rozwiązać tłum

nie rozszarpał go w kawałki.

Na żadne formalności nie było czasu. Komisarzowi zawiązano na tył ręce i nogi i ułożono go na szczycie stosu. Nie mógł krzyczeć, chłopcy zakneblowali mu usta kawałkiem worka.

Chwila krytyczna nadeszła. Siwobrody starzec, weteran z wojny turkckiej,

przebiegł się

trzykrotnie i podszedł z gorejącą pochodnią do stosu.

Na placu zapanowała martwa cisza, lecz trwała krótko, bowiem gdy starzec dotknął pochodnią nagromadzonej dokoła stosu słomy, dzikie krzyki wybuchły spontanicznie i przerosły się w

ryk ludzki.

ryk świadczący o bezmiarze nienawiści żywności do człowieka, który był symbolem siły narzuconej ludowi władzy, a teraz leżał bezbronny, sponiewierany, umierający.

Tłum szalał. Na tle czerwonej łuny kilka kobiet puściło się w pławy. Muzykę zastępował im trzask

plonących drzew

i zgodne klaskanie w dłonie. Wkrótce zakwitła reczna harmonia. Stało się to hasłem do ogólnych tańców.

Umierający na stosie komisarz Goldenwaizer widział tłum szalejący z radości. Nikt go nie pożalował, z niczyich ust nie padło żywcze słowo, nawet dziecko nie spojrzało nań z litością.

Wiesie o strasznej egzekucji dotarła do Kostromy.

Po upływie czterech dni w pobliżu wioski Nikitino zjawili się liczni oddziały kawalerji

z dwiema armatami

polowemi.

Dział ustawiono na wzgórzu, a jeźdźcy ze wszystkich stron oczuli wioskę.

Zaczęło się planowe bombardowanie granatami. Słomiane strzechy stanęły w ogniu. Uciekających mieszkańców kozacy rabali szabłami. Kilku dziesięciu mężczyzn

powiesili

na drzewach przydrożnych.

Wioska przestała istnieć.

Cesarza zdezonizowanego pokazują

za 20 yenów (10 dolarów)

jak małpę

Własne fagasy nie chcą go bardzo słuchać

Pośród zdezonizowanych cesarzów i królów, którzy masowo zjawili się obecnie na obu półkulach ziemskich, niewątpliwie najciekawszym okazem jest ex-cesarz Korei, nazwiskiem:

Hsi.

Cesarstwo jego zabrali Japończycy, wcielili do swego państwa, a starym monarsze dali laskawy chleb, w dawnym jego pałacu w Seulu, gdzie spędza ostatnie chwile swego życia oddany wyłącznie

paleniu opium

i hodowli kwiatów.

A właśnie w stolicy Korei, w Seulu, urządzono wystawę, która ma zademonstrować rozwój kraju pod

japońskim panowaniem.

Drwię się wypada, ile energii i pracy włożyli Japończycy, aby niedawną pustynię zmienić na

raj ziemski:

jak pod ich rządami rozrosły się miasta, powstały porty, ożywił się handel, zakwitło rolnictwo.

Tam gdzie niedawno jeszcze unosił się dym, lotne piaski, rozciągają się urodzajne pola ryżowe, lub kwitną krzewy herbaciane.

Głównym wystawą są

dwie małe plastyczne

przedstawiające Koreę pod panowaniem Hsi. Hsia i obecnie pod rządami japońskimi. Mały to nasz kraj.

Korea przed kuracją i Korea po kuracji.

Łotnie, japońska kuracja przyniosła opuszczonego i za-

Potworna nauka czerezwyczajek

nie poszła w las

Oto dwie kobiety

zabiły i ugotowały niewiernego kochanka

W Ekaterynosławiu wykryto świeżo niesłychanie bestialską zbrodnię, dokonana na nauczycielu gimnazjalnym Pawłowie przez dwie kobiety: Smirnową, żonę urzędnika bankowego i Nowikowa, tancerkę jednego z kabaretów.

Obiedwie rosianki od dłuższego czasu kochały się w Pawłowie. Każda z nich chciała zostać jedyną kochanką Pawła.

po kolei

każda z dwóch swych wielbieli, że tylko jedna kochała.

Niewiasty jednak, zwierając się wzajemnie ze swych

Bywały zbrodnie tak potworne, że trudno wprost uwierzyć, aby mogły być dziełem istoty o zdrowych zmysłach. To, co zdarzyło się przed kilku dniami w stolicy Bawarii, sprawa właśnie fantazji zrodzonej w mózgu obłąkańcy.

Jerzy Reichert, właściciel apteki w Monachjum, nie mógł

dotrzeć do porozumienia z teściową.

wskutek czego w domu panowało wieczne piekło. Oczywiście, pani Reichertowa stawiała w obronie swej matki, po stronie zaś farmaceuty stał

wiernie jego młody pomocnik Otto Neumark.

Kłębni byli mejednokrotnie świadkami scen gorszych. Gdy w przylegającym do apteki mieszkaniu powstawała kłótnia, pomocnik Neumark zapominał o ekspedycji najpilniejszych leków.

Biegł na teren sordczki i stawał w obronie pryncypała. Nieporozumienia rodzinne podzielały na Reicherta przynębiająco. Spochnął, a po pewnym czasie zaczął szukać zapomnienia w kieliszku. Coraz częściej widywano go w knajpie zalewającego robaka.

Alkohol spełnił swe zadanie Reichert został

nałogowym pitakiem

i jak zwykle bywa, przestał panować nad nerwami. Sprzeczek przelotczyły się w istne bóje. Apteka zyskała smutną sławę i frekwencja zmniejszyła się znacznie.

Pewnego wieczoru Reichert powrócił z przechadzki w doskonałym nastroju. Wbrew zwyczajowi nie był pijany. Uprzejmie

powitał żonę

i w grzeczny sposób zaproponował teściowej, aby udała się z nim do piwnicy po butelkę wina, gdyż pragnie wypić na zgodę.

Teściowa, wzruszona postępowaniem zięcia, chętnie spełniła życzenie. Gdy znaleźli się w piwnicy, polecił jej wybrać odpowiedni gatunek wina. Kobiecie, przyświecając słabe latarka, schylił głowę nad szeregiem butelek. Skorzy-

wał się do niej, aby dała się do niego zbliżyć. Wtedy Reichert, który do tej pory nie zdołał się zbliżyć do niej, wstał i podał jej rękę. Ona, nie wiedząc, że Reichert jest pijany, chwyciła go i zaczęła go całować. Reichert, który do tej pory nie zdołał się zbliżyć do niej, wstał i podał jej rękę. Ona, nie wiedząc, że Reichert jest pijany, chwyciła go i zaczęła go całować.

wysokiego oficera.

przebywał zaś poza granicami swego ojczystego kraju.

Li. Hsi lubi odwiedzić cudzoziemców, a zwłaszcza europejczyków.

Reichert, który do tej pory nie zdołał się zbliżyć do niej, wstał i podał jej rękę. Ona, nie wiedząc, że Reichert jest pijany, chwyciła go i zaczęła go całować. Reichert, który do tej pory nie zdołał się zbliżyć do niej, wstał i podał jej rękę. Ona, nie wiedząc, że Reichert jest pijany, chwyciła go i zaczęła go całować.

ceremonja dworskiego

byli dawni dworacy nie wiele sobie robią z cesarskiej mości, ale faktura ja dość pobłażliwie, jak by to nie był widomy obraz nie zależności ich ojczyzny, ale ma nekun w groteskowej szacie, barwiący się w króla.

przeżyć miłosnych z Pawł-

wiem, z rozpaczą konstatały, że przysięgi tego są kłamliwe, a nie mogąc się w żaden sposób zgodzić na noliubowe rozstrzygnięcie sporu, postanowiły zabić swego wspólnego kochanka.

zgotować jego ciało

i podzielić się kośćmi.

Plan rozwyrzonych kobiet został w najważniejszej części uskuteczniiony, kochanek zabiły i ugotowały, ale zazdrośne kochanki nie zdołały zatrzeć za sobą wszystkich śladów. Zbrodnia wyszła na jaw.

Morderczynie zostały aresztowane i przetrwały się do winy.

zabiły i ugotowały niewiernego kochanka

zabiły i ugotowały niewiernego kochanka

zabiły i ugotowały niewiernego kochanka

zabiły i ugotowały niewiernego kochanka

zabiły i ugotowały niewiernego kochanka

zabiły i ugotowały niewiernego kochanka

Krwawy farmaceuta

Żonie rozplatał głowę toporem, porabiał teściową na kawałki, polał benzyną i podpalił. Ujęto go żywcem, chociaż szukał śmierci w płomieniach

stał z tego Reichert i dał jej

nos toporem w głowę.

I derzenie było straszne. Morderca jednak na tem nie poprzestął. Przecinał drgające ciało

teściowej, aż do karku, a potem, sławąc za skład chemiczny i od

rabiał jej głowę, ręce i nogi.

tułów przenosił.

polił szczątki benzyną, podpalił. Wkrótce skład chemiczny stanął w ogniu.

Wydobywający się z piwnicy

swąd zabił Reichertową. Zaledwie jednak ukazała się na

schodach, mała

rozplatał jej głowę

uderzenie młotem, następnie u

dał się do apteki i spokojnym

głosem oświadczył pomocnikowi, aby odszedł, gdyż gotów

go jest zastąpić.

Otto Neumark opuścił aptekę, ale po przebiegu kilku kroków strzegł ognia szalejącego

Wierny pomocnik zawrócił do apteki, lecz drzwi wejściowe za

stał zamknięte na klucz. Nie namyślając się długo,

rozmowa laska wtrąca

wystawową i dostał się do wewnątrz. Pryncypała nie znalazł.

Nie znalazł też jego żony i teściowej. Drzwi do piwnicy były

zaryglowane, przez szpary wydobywał się dym grzeczny.

Straż ognia szybko stłumiła

pożar. Morderce

ujęto żywcem

choć dotkliwie poparzonego. Opowiedział szczegółowo przebieg zbrodni. Tymczasem oddano

go pod obserwację lekarską.

zabiły i ugotowały niewiernego kochanka

zabiły i ugotowały niewiernego kochanka

zabiły i ugotowały niewiernego kochanka

zabiły i ugotowały niewiernego kochanka

zabiły i ugotowały niewiernego kochanka

zabiły i ugotowały niewiernego kochanka

zabiły i ugotowały niewiernego kochanka

zabiły i ugotowały niewiernego kochanka

zabiły i ugotowały niewiernego kochanka

zabiły i ugotowały niewiernego kochanka

zabiły i ugotowały niewiernego kochanka

zabiły i ugotowały niewiernego kochanka

zabiły i ugotowały niewiernego kochanka

zabiły i ugotowały niewiernego kochanka

zabiły i ugotowały niewiernego kochanka

Bądź miła, wyrozumiała nie rób awantur nie buntuj dzieci przeciw ojcu

Dziesięć porady dla żon

Następujące dziesięć przykazań dla żon, obiegły ostatnio prasę zagraniczną.

1) Nie bądź rozrzutna, obierz dobre, ile wydać możesz pieniędzy. Pamiętaj, że od tego zależy spokój domowy. Małżewski pracuje nie na to, ażeby wyrzucić pieniądze, lecz musi myśleć o przyszłości.

2) Utrzymuj ład i czystość w domu. Nie tak nie przysługują mężowi do domu i nie jest tak miły dla niego, jak ładne, czyste, urządzone mieszkanie i żona miła i czysta.

3) Nie bądź leniwa i niedbała. Twój mąż straci ochotę do pracy.

4) Nie przysługuj od obcych mężczyzn żądnych „grzeczności”. Mężowiem bywa razdrośny bez przyczyny. Twoje sympatie mogą być zupełnie niewinne, lecz — gdy w atmosferze niechęci przejdą plotkarskie usta, nabiorą niepożądanego znaczenia.

5) Nie opowiadaj o dziecku rozdzierając wizerunek ojca. Niektóre matki mają zwyczaj i to w obecności dzieci zarzucać ojcu, że jest słaby i nieprawie „błowy”. Dzieci, które wtedy szamkają dla ojca, który bierze z tego powodu, że jest słaby, nie mają pojęcia o przyczynie.

6) Nie trąć za wóle czynu na oczach dziecka. Niektóre matki, które chcą być „błowe”, nie mają pojęcia o przyczynie.

7) Nie słuchaj też rad i ssa-

dów w sprawach domowych nie swoje własne zaady i zda

nia, a gdy się rozchodzi o takie ważne zaradnienie, poradź się lepiej twego męża. Zawładaj od „żywczych” bałamuć, które raczej niż pomaga.

8) Nie ubliżaj twemu mężowi, obowiązując go przed innymi. W twoim podnieceniu możesz za wiele powiedzieć, słuchając ciele zaś mowa fałszywie o twoim charakterze twego męża.

9) Uśmiechaj się. Bądź miła, wesła i wyrozumiała. — Uśmiech jest „antidotum” na wszelki humor. Rozbódź chmurę na jego ciele współczuciem i słowami pomocy w każdej potrzebie, wtedy odrzucił miłość podziwiać i szanować cie

10) Bądź taktowna. Bądź „ko

bieca” i czuła. Mężczyźni są takimi dużymi dziećmi, — dba o nich o zaszczyty, a więcej o czułość matczyńską, obronę i kochanie kobiety. — Wyrozumiałość, zrozumienie, to dla

każdego mężczyzny, który im się tak jak dziecku spędza smutek z duszy.

GABKA W ROLI SZCZOTKI

Zwykła gabka umaczana w wodzie i starannie wyciśnięta zastępuje znakomite szczotki do ubrania. Czyścić należy z

Włosa gabka usuwa nie tylko brzo, ale i ślady po deszczu.

Włosa gabka usuwa nie tylko brzo, ale i ślady po deszczu.

Włosa gabka usuwa nie tylko brzo, ale i ślady po deszczu.

Włosa gabka usuwa nie tylko brzo, ale i ślady po deszczu.

Porady praktyczne

SZUKI FAKIRÓW.

Nie lędać w tajemniczość w nauki medycy Wschodu, można przy pomocy odpowiednich manipulacji wywołać fenomeny przypominające sztuki fakirów indyjskich. Najłatwiej udzielić się to z rodzkiem.

A więc nasiona należy wysiać do worka i porządkować na

jedną dozę w rękach, a w wodzie, poczem wystawić na

MODA A KIESZEŃ

Wyprawa wiosenna

Rachunek toalet, połączony z

załazem za grzechy i z męciem

postanowieniem poprawy

tychże toalet.

Artystom nakazuje „sprawie

nie kostiumu z materiału jedne

stajnego — nie w kraty i pasy,

które są krzykiem mody wio-

sennej, która nie potrafi długo

zaczekać! Materiały zbyt an-

gelskie, przerabiane w nie są!

Wskazane posiadaczkom jedy-

nego kostiumu, gdyż nie należy

stać z tego Reichert i dał jej

nos toporem w głowę.

I derzenie było straszne. Morderca jednak na tem nie poprzestął. Przecinał drgające ciało

teściowej, aż do karku, a potem, sławąc za skład chemiczny i od

rabiał jej głowę, ręce i nogi.

tułów przenosił.

polił szczątki benzyną, podpalił. Wkrótce skład chemiczny stanął w ogniu.

Wydobywający się z piwnicy

swąd zabił Reichertową. Zaledwie jednak ukazała się na

schodach, mała

rozplatał jej głowę

uderzenie młotem, następnie u

dał się do apteki i spokojnym

głosem oświadczył pomocnikowi, aby odszedł, gdyż gotów

go jest zastąpić.

Otto Neumark opuścił aptekę, ale po przebiegu kilku kroków strzegł ognia szalejącego

Wierny pomocnik zawrócił do apteki, lecz drzwi wejściowe za

stał zamknięte na klucz. Nie namyślając się długo,

rozmowa laska wtrąca

Posiedzenie organizacyjne

obchodu 3 Maja

odbędzie się dziś, w niedzielę, dnia 27 kwietnia w Magistracie (gabinet Prezydenta miasta) o godzinie 11 przed południem (punktualnie).

Sprawa nie cierpi zwłoki, konieczne jest przybycie wszystkich zaproszonych przedstawicieli władz i społeczeństwa.

Otwarcie Banku Polskiego

uświetlony modłami dziękczynnymi.

Podobnie jak w całej Rzeczypospolitej Polskiej akt otwarcia Banku Polskiego w dniu jutrzejszym, tj. w poniedziałek, 28 bm., uświetlony zostanie w Białymstoku uroczystym nabożeństwem w miejscowym Kościele Parafialnym. Nabożeństwo to rozpocznie się punktualnie o g. 9 rano. Celebrować będzie

ks. Dziekan Chodyko.

Komu sprawa odrodzenia Skarbu Polskiego a tem samem gospodarczego wyzwolenia Polski nie jest obojętną, ten zapewne przybędzie jutro do naszej Fary, aby wziąć udział w podniosłej uroczystości, która głęboko zapisze się w nasze serca i przejdzie do historii.

Kto z rolników

wyjeżdża do Francji, zechce wziąć pod uwagę.

ze Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Białymstoku podaje do wiadomości, iż robotnicy i robotnice rolni, zarejestrowani na wyjazd do Fran-

cji, wini stawić się w Urzędzie nazwanym z wymaganiami dokumentami na dzień 9 i 10 maja r. b. do zakwalifikowania przez Miję Francuską.

Bal akademicki.

Sprawozdanie intuicyjno-refleksyjne.

Agdy przeczytasz, zbieżność
Lecz w duszy twej nie
Bo serce moje to ka-
Zać krew mych tętni-

Taką pogroźką rozpocząć muszę garść uwag o wieczornicy akademików, urządzonych w pałacu Branickich. Pogroźkę zwracam do tych, którzy w ciągu wieczoru przewlekali mnie pytaniem: czy Pan to opisze? Albo też proszę: niech Pan to opisze. Jedynie ta, na której zdaniu najczęściej mi zależało, nie wyraziła swojego życzenia, bał wogóle nie rozmawiała ze mną.

A jednak dla niej tylko ściemam olówek przy kreśleniu tych refleksyj. Nie powiem wiele, bom w turbacji okropnej mało co spostrzegł. Wiem, że było trochę ludzi i dużo, dużo tancerzy, że pewien maestro doprowadzał do obłędu rozhasane pary. Kto był wodzirejem, dociec nie zdołałem — ale pomyśl, że w pewnym momencie zachwiał się w swych ppsadach ten dom wielkopański, stworzo-

ny na obraz i podobieństwo Wersalu, a o wyniosłość jego sklepienia uderzył krzyk niesamowicie przeraźliwy. Niby husaria w ataku na pohańców — to znów jak pohukiwanie batorów pod reglami na halach tatarskich. Mówiono mi później, że to jakiś doktor od kwadrupedów poprowadził pływ. Tańczono zaś naprawdę jak w bajce. Takiego dzierganego i bieganego mazura, takiej trzaski onstepowej i już typowo stepowego galopa, jakiego żywo nie widziałem.

Sam w tańcach udziału nie wziąłem, przenosząc rozmowę przystojną w gronie młodszych statecznych i ich czcigodnych pań małżonek nad płochę harce taneczne. Ze względu na wieczór przedświąteczny, w Najjaśniejszej Rzeczypospolitej na wstrzemięźliwość ustawowo pokazany, ugwarzaliśmy de polityczny rumiankowy naparzek, — do świtu i białego rana.

Pozwólcie też, że kończę
[na tem:
żyć i umierać z Magis-
[tratem]

Kronika policyjna

Znalezienie zwłok noworodka. Na polu w kol. Horodnia-ny znaleziono zwłoki noworodka, które zostały dostarczone do kostnicy szpitala św. Rocha w miejscu. Sprawczyń niewiadoma.

Aresztowania: Aresztowano 1) Wilmana Erwina — Słowac-

kiego 6 za kradzież żelaza z fabryki Gotliba i Sokólskiego. Oddano pod Sąd: Za nieprze- strzeżenie przepisów admin. polic. Rycktera Karola — Sko- rupska 15.

Za lichwę: Fejgina — właści- ciela hotelu „Wiktorja” w/m.

Import towarów szwajcarskich do Polski i eksport towarów polskich do Szwajcarii.

Przemysłowcy, handlowcy lub przedstawiciele, pragnący przy- wozić do Polski towary szwajcarskie lub wywozić towary Polskie do Szwajcarii, mogą z korzyścią dla siebie wejść w stosunki z tworzącym konsorcjum, które zamierza wysłać w najbliższym czasie delegację do Polski.

Adres: Direction de la Banque de Commerce et de Crédit S. A. à Genève, korespondencję kierować należy wedle możliwości w języku francuskim. 2171

Ofiara.

Od W. G. Restauracja Rytz na Czerwony Krzyż. 25,000,000, mkp.

MEBLE

OKAZYJNIE tanio sprzedaję z powodu wyjazdu. Lipowa 31, m. I. 2158

Nim Słońce Wzejdzie —

i zaczniesz palić skórę, należy za- wczasu uodpornić ją i zapobiec po- jawianiu się piegów, już teraz stosując

Krem GAZIMI Metamorphosa

naśladowany lecz niedościgniony.

2166

KONKURS.

Magistrat m. w. Białegostoku niniejszem ogłasza konkurs na wydzierżawienie w lesie miejskim „Zwierzyńiec”

domu letnisk,

na sezon letni 1924 r.

Wszelkich informacji co do warunków konkursu udziela biuro Wydziału Gospodarczego do dnia 1 maja 1924 roku codziennie od godziny 9-iej do 13-iej.

Rozprawa ofertowa odbędzie się dnia 2 maja 1924 r. o godz. 12-iej.

Białystok, dnia 23/IV 1924 r.

2170

NA RATY!

NA RATY!

Urzędnikom państwowym

udziela materiałów

na długo terminowe spłaty

Skład sukna

firm zagranicznych

WISZNIA i OCHRYMSKI

Białystok, ul. Stenklewicz Nr. 18.

2132

Kino

„Modern“**DZIŚ po raz ostatni!**

Cóż czego dotychczas nie widziano.

monumentalne arcydzieło filmowe słynnej wytwórni „PARAMOUNT” w Nowym Jorku.

ODWIECZNY PŁOMIEŃ MIŁOŚCI

dramat życiowy w 8 aktach.

(ETERNAL FLAME)

(NIE IGRAJ SERCEM MĘŻCZYZNY)

podług powieści H. BALZAC'A p. t. „DUCHESSA de LANGAIS”.

W rolach głównych

premijowana gwiazda

Norma Talmadge

Niesłychana wystawa

bohater obrazu „BELLA DONNA”

Wstrząsające sceny

Conway Tearle

Wielce interesująca fabuła

Początek 5.30 wiecz.

KINO

APOLLO

Sienkiewicza 22.

DZIS

o 5, 7 i 9⁴⁵

Specjalna ilustracja muzyczna w wykonaniu koncertowego zespołu pod batutą słynnego Prof. L. Korobkowa.

Największy i najpotężniejszy film świata!

CZTERECH JEŹDZCÓW

podług słynnej opowieści BLASKO IBANEZA

APOKALIPSY

podług słynnej opowieści BLASKO IBANEZA

Dramat w 2-ach serjach 13 aktach (Obie serie w jednym programie).

Rzecz dzieje się: w Argentynie, w Paryżu, w Berlinie, w Belgii i na polach bitwy wojny światowej.

ALICE TERRY—RUDOLF VALENTINO

w rolach głównych.

Żaden film nie zdobył większego sukcesu i zainteresowania w całym świecie.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa — Mkp. 7.500,000 zamiejscowa wraz z przesyłką — Mkp. 9.000,000 — zagraniczna — Mkp. 15.000,000

CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście — Złp. 0,40, zwyczajne — Złp. 0,16, drobne za wyraz Złp. 0,12, według oficjalnego kursu franka foteo. Ogłoszenia tabelaryczne i zagraniczne kosztują o 50%, drożej, zamiejscowe terminowe — o 25%, drożej. Od cen powyższych opustów nie udziela się. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie. Układ ogłoszeń dwunastospaltowy.

Wydawca i Redaktor Antoni Lubkiewicz.

Drukarnia Zrzeszenia Samorządów w Białymstoku, Warszawa 83.

Ogłoszenie.

Okręgowa Dyrekcja Odbudowy w Białymstoku podaje do wiadomości, że w dniu 1 maja 1924 r. o godz. 10-iej rano odbędzie się licytacja in plus na sprzedaż 1 pary koni, uprzęży, wozu i bryczki.

Oglądać wyszczególniony inwentarz można w dniach 29 i 30 kwietnia r. b. na dziedzińcu Wojewódzkim w godzinach od 10 do 2 ppół.

O informacje zwracać się do Referatu Technicznego Okr. Dyrekcji Odbudowy pokój Nr. 9.

2146

Dyrektor (—) Jan Potęcki

**Palma**

Nie na tanią cenę, lecz na jakość

musicie baczyc, kupując obcas gumowe. Zadzajcie od swego szewca wyraźnie obcasów i podeszw gumowych PALMA! Palma-Kauczuk Spółka z ogr. odp. Kraków, Grodzka 60. 2083

Teatr „PALACE“

Wtorek, dn. 29 kwietnia 1924 r. o godz. 8.30 wiecz.

Tylko jeden koncert

Program wypełni wszechświatowej sławy tenor

Dymitry SMIRNOW

przy fortepianie Ludwik Urzutejn. W programie arje z oper Halka, Fauculla del West, Gioconda, oeni di fata, Sadko, Paławicze Perel, Verter, Tosca, Rigoletto i inne. 2169 Bilety do nabycia w kasie teatru.

Załącznik pies rasy szpic Odczwadzić za nagrodą Fabryczna 25 2168

Dr. J. WALEWSKI

Ogłoszenia drobne.

Zubiono dowód osobisty, wyd. dnia 7-go września 1923 roku przez Starostwo w Białymstoku na imię Eugenij Kaczko, zam. przy ul. Człotowski Nr. 6. 2167

Lekarz-dentysta

P. P. CICHONSKI

Pałacowa 4, tel. 19. Leczenie, plombowanie, złote i kauczkowe dostawki. 1140

Dr. LEON KRYŃSKI

Spec. choroby dróg moczowych i mocznic. Leczenie i operacje. Oświetlenie cewki i pęcherza. Przyjmuje od godz. 9-11 rano i 4-7 wiecz. Białystok, ul. Lipowa 33.

Dr. M. Kacnelson

Choroby weneryczne — skłone.

Białystok, ul. Kilińskiego Nr. 8, telefon Nr. 243, Przyjmuje od godz. 9-11 rano i 4-7.

Dr. M. KANEL

Specjalność choroby weneryczne skłone włośno mocznicowe (niemocz pęcherza). Oświetlenie cewki i pęcherza. Przyjmuje od godz. 9-11 rano i 4-7 wiecz. Białystok ul. Sienkiewicza 32 osobne wejście.

Dr. Gurwicz

Specjalność choroby skłone weneryczne mocznicowe. Leczenie promieniami Rentgena i lampą Kwarcową. Przyjmuje od godz. 10-11 rano i 4-7 wiecz. BIAŁYSTOK, ul. Lipowa 33.

KSIEGARNIA

A. BRZOSTOWSKIEGO

— POLECA —

wszelkie nowości z zakresu piśmien- nictwa polskiego, książki szkolne, mapy, atlasy, materiały piśmienne, rzeczy hurtowo i detalicznie. Prenumerata piśm. 1868

Czytajcie Dziennik Białostocki.